

Uwagi Stowarzyszenia SOISH do raportu „Wolność religijna w Polsce. Raport Statystyczny” 2019

W dniu 15 listopada 2019 r. został zaprezentowany opinii publicznej przedmiotowy raport przygotowany przez 3 instytucje związane z Kościołem rzymskokatolickim: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC im. ks. Witolda Zdanewicza, Fundacja Obserwatorium Społeczne, Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie. Jak wskazali Autorzy – ks. Wojciech Sadłoń i pani Beata Wróblewska – *opracowanie zawiera wyniki dostępnych badań statystycznych przeprowadzonych w ostatnich latach i zostało przygotowane jako wtórna analiza danych zastanych.*

I. Uwagi ogólne:

Niewątpliwie największą zaletą omawianej publikacji jest sam fakt zebrania w jednym miejscu danych statystycznych z różnych obszarów i przygotowanych przez różne instytucje: GUS, KG Policji, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Instytut na Rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, RPO, Departament Stanu USA, Departament Analiz i Polityki Migracyjnej MSWiA, OBWE, CBOS, Amensty International.

Zebrane w ten sposób dane statystyczne zostały poddane analizie i ujęte w szereg informacji graficznych, mających obrazować trend w zakresie przestrzegania wolności religijnej w Polsce. Różnorodność źródeł miała pokazać, że wolność religijna to wieloaspektowy problem o charakterze: politologicznym, filozoficznym, teologicznym, socjologicznym oraz prawnym – chociaż z punktu widzenia SOISH to przede wszystkim instytucja prawna ustanowiona na poziomie konstytucyjnym o charakterze prawa podstawowego.

II. Uwagi krytyczne:

W rozdziale *Wolność religijna w perspektywie kodeksu karnego oraz cywilnego* wskazać należy na nieścisłości metodologiczne w związku z prezentowanymi danymi. I tak Tabela 1 zawiera dane za 2018 r. dotyczących przestępstw przeciwko wolności, wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności”. Sami Autorzy podkreślają, że jest to bardzo szerokie spektrum przestępstw – m.in. zalicza się do tego: porwania, gwałty, molestowanie seksualne, pedofilię itd. Podanie więc ogólnych danych o przestępstwach tego

rodzaju w 2018 r., których było w sumie 33.310 wpływa na percepcję innych danych dotyczących już przestępstw ściśle związanych z naruszeniem wolności religijnej. Autorzy podają wprawdzie dane za 2016 r. (31 144 przestępstwa), ale nie prezentują ich w formie tabeli, co nieuwważnych czytelników może wprowadzać w błąd. Zatem bardziej właściwe byłoby prezentowanie tych zestawień w odniesieniu do 2016 r.

W tym kontekście zastosowano niewłaściwą w naszej ocenie metodykę, ponieważ dane dotyczące przestępstw przeciwko wolności religijnej zaprezentowano do 2016 r. podając słusznie dane dotyczące wszczętych postępowań i stwierdzonych przestępstw. I tak w 2016 r. stwierdzono następującą liczbę przestępstw:

- z art. 194 kk – 0;
- z art. 195 kk – 0;
- z art. 196 kk – 46;
- z art. 119 kk – podano dane z 2012 r. – 22;
- z art. 257 kk – 251.

Duże wątpliwości budzi także Tabela nr 8 opracowana w oparciu o dane IWS za lata 2003-2016, przygotowana po dokonaniu analiz akt sądowych 113 spraw o przestępstwo z art. 196 kk – „profanacja miejsc świętych”. Podane w tej tabeli dane są nieprecyzyjne i „zaciemniają” obraz sytuacji. Tym bardziej to dziwi, że na podstawie analizy akt sądowych można przecież dokładnie określić, jakiego wyznania czy religii dane przestępstwo dotyczyło. Tymczasem Autorzy prezentują następujące dane: chrześcijaństwo – 105 profanacji, islam – 4, buddyzm – 0, judaizm – 3, Świadkowie Jehowy – 1. W tym przypadku należałoby podać, wobec których denominacji chrześcijańskich dokonano przestępstw profanacji, żeby właściwie ukazać skalę naruszeń wobec dominującego Kościoła Katolickiego w RP i innych mniejszościowych kościołów chrześcijańskich. Tylko takie ujęcie problemu pozwoliłoby na dokładne statystyczne ujęcie tego zagadnienia. To w ocenie Stowarzyszenia SOISH istotne niedociągnięcie, które może wpłynąć na ogólne konkluzje raportu. Podobny zabieg zastosowano również w tabeli 11.

Powyzsza metodologia została zaniechana w przypadku tabeli 12 opracowanej na podstawie danych MSWiA, w której Autorzy podają dane w odniesieniu do konkretnych religii, ale także wyznań – taka prezentacja jest szczególnie istotna w przypadku kraju z dominującym wyznaniem. I tak w 2018 r. stwierdzono następującą liczbę przestępstw spowodowanych nienawiścią, której podstawą były kwestie religii/światopoglądu (art. 119 kk, art. 256 kk, art.

257 kk): muzułmanie – 62, katolicy – 14, Świadkowie Jehowy – 3, prawosławni – 2, ewangelicy – 0, „pozostałe wyznania” – 0, inne chrześcijańskie – 0. W dwóch ostatnich przypadkach Autorzy nie podają zakresu podmiotowego, co wprowadziło kolejną nieścisłość.

III. Podsumowanie polemiczne

Raport zakończono 9 ogólnymi wnioskami. Większość z nich należy uznać za zasadne w świetle prezentowanych danych statystycznych. Niektóre wymagają jednak pewnego sprostowania czy uzupełnienia. Wniosek nr 3 stwierdza, że zagrożenie wolności religijnej rozumiane jako obraza uczuć religijnych dotyczy przede wszystkim chrześcijaństwa. Takie ujęcie problemu jest z gruntu rzeczy niewłaściwe, ponieważ przyjmując, że większość Polaków to chrześcijanie (należący do różnych Kościołów) stwierdzenie to będzie zawsze prawdziwe bez względu na „składowe” danych statystycznych. Aby właściwie ująć ten problem, w ocenie Stowarzyszenia SOISH, należałoby obliczyć odsetek takich przestępstw w stosunku do liczby wyznawców – takie ujęcie pozwoliłoby na pokazanie skali problemu w poszczególnych grupach religijnych czy wyznaniowych.

Kolejnym problemem, jest przyjęty przez Autorów horyzont czasowy, który nie jest w żaden sposób wyjaśniony – czy to przyjętą metodologią, czy to dostępnością danych. W zasadniczym zrębie dane statystyczne obejmują okres do 2016 r., a od tego czasu zaszły w naszej ocenie istotne zmiany społeczne, które mogą powodować zmiany w prezentowanych danych.